

Dalszy rozwój i umocnienie spółdzielni produkcyjnych wymaga powołania Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

Uchwała I Krajowego Zjazdu bojowników o socjalizm na wsi

Ruch spółdzielczości produkcyjnej w Polsce dzięki pomocy Rządu Ludowego osiągnął bardzo poważny dorobek w dziedzinie życia gospodarczego i kulturalnego, obejmując już przeszło 120 tys. gospodarstw chłopskich. Z każdym dniem rośnie ilość spółdzielni produkcyjnych, nieustannie włączają się do gospodarki zespołowej, zarówno do spółdzielni już istniejących jak i nowopowstających, tysiące chłopów pracujących.

Wzrost ruchu spółdzielczości produkcyjnej i jej potrzeby w zakresie dalszego rozwoju gospodarczego oraz umacniania organizacyjnego i politycznego wymagają wzmocnienia walki:

- o ścisłe przestrzeganie statutów,
- o przestrzeganie zasady dobrowoli,
- o doskonalenie organizacji pracy,
- o szerszy rozwój współzawodnictwa pracy między członkami i бригаadami w spółdzielniach oraz między spółdzielniami,
- o poszanowanie własności spółdzielczej.

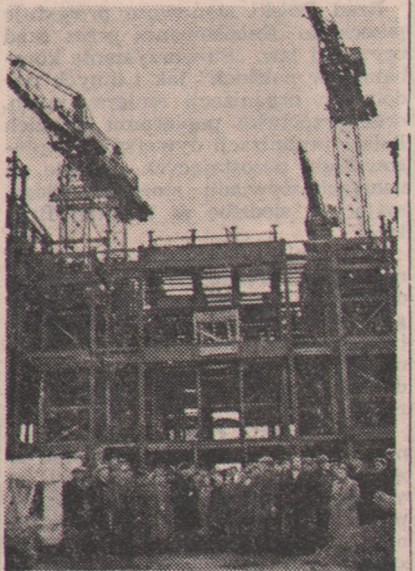
Rozwój i umocnienie spółdzielni produkcyjnych wymaga również stale pogłębiania i roszczenia, opartej o umowę, współpracy między POM a spółdzielnią produkcyjną i ścisłego wykonywania wzajemnych zobowiązań wynikających z tej umowy oraz upowszechniania doświadczeń i osiągnięć przodujących spółdzielni produkcyjnych.

Zjazd uważa, że w zakresie tych wszystkich zagadnień poważną pomoc winna okazać Rada Spółdzielczości Produkcyjnej, do której zadań należeć powinno:

1. przedstawianie i opiniowanie projektów zarządzeń, uchwał, instrukcji i regulaminów mających na celu dalszy rozwój spółdzielni produkcyjnych i ich wszechstronne umacnianie,
2. kontrolowanie i likwidowanie wypadków naruszania statutu i łamania demokracji wewnątrzspółdzielczej,
3. rozpatrywanie wniosków, skarg i zażaleń spółdzielni i poszczególnych członków oraz przedkładanie ich zainteresowanym instytucjom,
4. przeprowadzanie przy pomocy członków rady i inspektorów kontroli przestrzegania statutów i wykonywania uchwał i zarządzeń państwowych dotyczących spółdzielczości produkcyjnej

Chłopi - spółdzielcy na terenie budowy Pałacu Kultury i Nauki

W drugim dniu Krajowego Zjazdu wycieczki delegatów zwiedziły stolicę, warszawskie zakłady pracy oraz budowę Pałacu Kultury i Nauki.



Na zdjęciu: Delegaci na terenie budowy Pałacu Kultury i Nauki.

(Foto — CAF)

przez urzędy, instytucje i członków spółdzielni.

Rada powinna słuszne potrzeby i postulaty spółdzielni wnikliwie rozpatrywać i pomagać im w pokonywaniu trudności.

Zjazd wyraża przekonanie, że powołanie Rady przyczyni się do dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Dlatego I Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej zwraca się do Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o powołanie ogólnokrajowej rady spółdzielczości produkcyjnej.

Nowe nominacje podsekretarzy stanu

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów mianował cb. Mariana Jaworskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa.

Prezes Rady Ministrów mianował ob. inż. Edmunda Grabowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Górnictwa.

Prezes Rady Ministrów mianował ob. inż. Franciszka Jopka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Górnictwa.

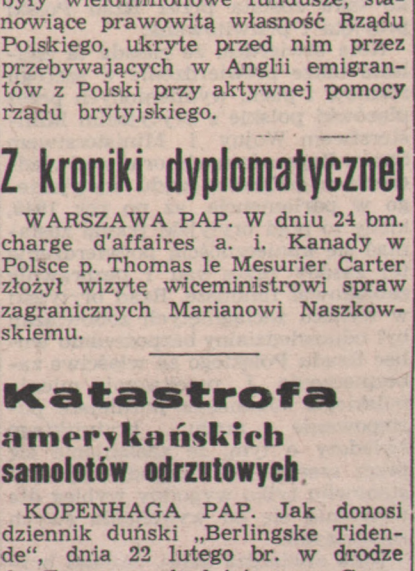
Prezes Rady Ministrów mianował ob. inż. Ludwika Salamona podsekretarzem stanu w Ministerstwie Górnictwa.

Zjazd uważa, że w zakresie tych wszystkich zagadnień poważną pomoc winna okazać Rada Spółdzielczości Produkcyjnej, do której zadań należeć powinno:

1. przedstawianie i opiniowanie projektów zarządzeń, uchwał, instrukcji i regulaminów mających na celu dalszy rozwój spółdzielni produkcyjnych i ich wszechstronne umacnianie,
2. kontrolowanie i likwidowanie wypadków naruszania statutu i łamania demokracji wewnątrzspółdzielczej,
3. rozpatrywanie wniosków, skarg i zażaleń spółdzielni i poszczególnych członków oraz przedkładanie ich zainteresowanym instytucjom,
4. przeprowadzanie przy pomocy członków rady i inspektorów kontroli przestrzegania statutów i wykonywania uchwał i zarządzeń państwowych dotyczących spółdzielczości produkcyjnej

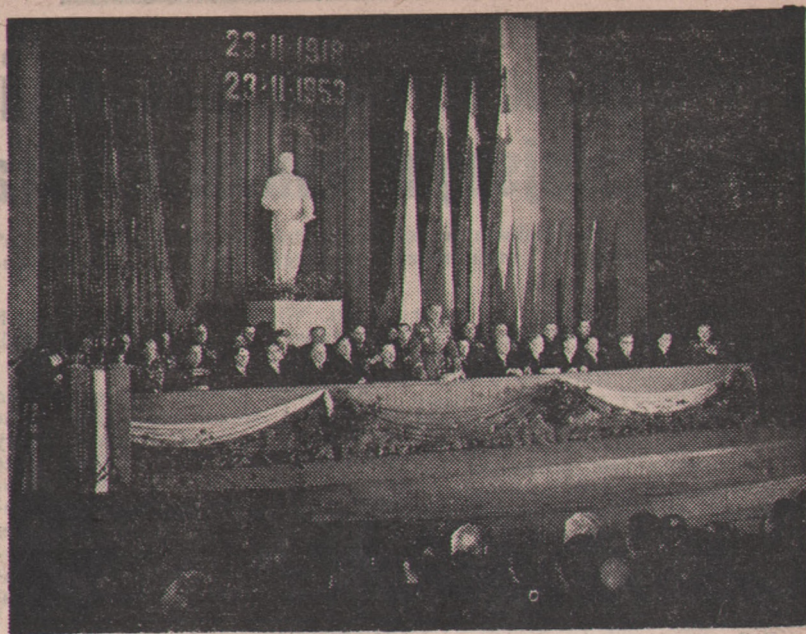
Chłopi - spółdzielcy na terenie budowy Pałacu Kultury i Nauki

W drugim dniu Krajowego Zjazdu wycieczki delegatów zwiedziły stolicę, warszawskie zakłady pracy oraz budowę Pałacu Kultury i Nauki.



Na zdjęciu: Delegaci na terenie budowy Pałacu Kultury i Nauki.

(Foto — CAF)



W dniu 23. II. 1953 r. odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta Akademia w XXXV rocznicę Armii Radzieckiej. Na zdjęciu: Prezydium Akademii. (Foto — CAF)

Księża z pełnym uznaniem przyjęli dekret Rady Państwa o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych

W Szczecinie obradowała ostatnio Okręgowa Komisja Księży przy Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację. Na posiedzeniu omówiono dekret Rady Państwa z dnia 9 lutego o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych. Po referencji ks. mgr. Kulikowskiego i ożywionej dyskusji, w której wypowiedziało się kilku księży, uchwalona została jednomyślnie rezolucja, w której m. in. czytamy:

„Z zadowoleniem i pełnym uznaniem przyjmujemy wraz z całym społeczeństwem dekret Rady Państwa z dnia 9 lutego br. o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych. Uważamy, że postanowienia dekretu zapobiegają możliwościom nadużywania przez elementy wrogie Polsce Ludowej stanowisk duchownych dla działalności szkodliwej dla naszej Ojczyzny. Przyjmujemy dekret jako jeszcze jeden krok Rządu Ludowego w kierunku realizowania porozumienia między Rządem a Episkopatem przez całe duchowieństwo w duchu pełnej wolności sumienia oraz dla pożytku Kościoła i Ludowej naszej Ojczyzny.”

W dalszej części rezolucji księża Ziemi Szczecińskiej stwierdzają, iż ze wszelkim miar dążyć będą do eliminowania z życia społecznego wrogów ojczyzny bez względu na stanowiska jakie zajmują i bez wzglę-

du na ich przynależność społeczną, religijną i polityczną.

„Jesteśmy najbardziej przeświadczeni — pisza księża w zakończeniu rezolucji — iż obowiązkiem kapłanów jest szerzyć idee Frontu Narodowego, skupiające wszystkie siły twórcze narodu wokół wielkich zadań gospodarczych Planu 6-letniego, bronić wraz z całym społeczeństwem nienaruszalności naszej granicy na Odrze, Nysie i Bałtyku.”

Przyjęcie u attache wojskowego ZSRR geo. I. K. Kazaka

WARSZAWA PAP. Z okazji 35 rocznicy powstania Armii Radzieckiej attache wojskowy ZSRR gen. I. K. Kazak wydał w dniu 23 bm. przyjęcie, na które przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, generałowie, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz inni członkowie przedstawicielstwa społeczeństwa polskiego.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

Rząd Polski stanowczo protestuje przeciwko finansowaniu przez rząd brytyjski t. zw. „Stowarzyszenia kombatantów polskich” oraz popieraniu wrogich Polsce organizacji dywersyjno-spiegowskich

WARSZAWA PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało w dniu 23 lutego 1953 r. do ambasady brytyjskiej w Warszawie notę, którą z nieznacznymi skrótami podajemy poniżej.

W szeregu procesów agentur obcych wywiadów w Polsce oraz w oświadczeniach, złożonych ostatnio wobec władz polskich przez byłych przywódców nielegalnej organizacji dywersyjno-spiegowskiej WIN, udowodniony został poza kierowniczą rolę amerykańskiego wywiadu, również udział brytyjskiego wywiadu wojskowego w przygotowaniu i realizacji wrogiej działalności tych agentur. Ujawniono też, że głównym źródłem finansowania niektórych z tych organizacji, jak np. organizacji dywersyjnej w Wojsku Polskim z Tatem i Kirchmayerem na czele, których proces odbył się w r. 1951, były wielomilionowe fundusze, stanowiące prawowitą własność Rządu Polskiego, ukryte przed nim przez przebywających w Anglii emigrantów z Polski przy aktywnej pomocy rządu brytyjskiego.

Chińska delegacja rządowa przybyła do portu Dalnyj

PEKIN (PAP) Korespondent agencji Nowych Chin podaje z portu Dalnyj, że dnia 22 bm. z okazji 35 rocznicy Armii Radzieckiej przybyła tam samolotem delegacja Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej z premierem i ministrem spraw zagranicznych Czou En-Laiem na czele.

Delegacja odwiedzi garnizon radziecki w rejonie Port Artura.

Wraz z Czou En-Laiem do portu Dalnyj przybyli: Dowódca chińskiej marynarki wojennej Siao Din-Huan, dowódca lotnictwa wojskowego Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej Lo Ia-Lou, zastępca szefa głównego zarządu politycznego ludowo-rewolucyjnej rady wojennej Siao Hua oraz wiceminister spraw zagranicznych Wu Siu-Czian.

Tymże samolotem przybył ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej A. Panuszkin.

Na lotnisku przybyłych powitali wyżsi oficerowie garnizonu radzieckiego w Port Arturze. Na lotnisku obecny był również burmistrz rejonu Port Artur — Dalnyj, Ou Ian-Cin, radziecki konsul generalny tego rejonu, Morozow i inne osoby.

Premier Czou En-Lai został serdecznie powitany przez wojska radzieckie rejonu Port Artura.

OTWARCIE OBRAD drugiej części VII sesji Zgromadzenia ONZ

NOWY JORK (PAP) W dniu 24 lutego br. rozpoczęły się obrady drugiej części VII sesji Zgromadzenia ONZ. Obrady zajął przewodniczący VII sesji, minister spraw zagranicznych Kanady, Lester Pearson.

Szef delegacji radzieckiej Minister Wyszyński oraz szefowie delegacji USRR i BSRR przybyli do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP) 23 lutego na pokładzie parowca „Queen Mary” przybył do Nowego Jorku szef delegacji Związku Radzieckiego na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński.

W tymże dniu przybyli do Nowego Jorku na pokładzie „Queen Mary” szef delegacji USRR na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ minister spraw zagranicznych USRR A. Baranowski oraz szef delegacji BSRR minister spraw zagranicznych BSRR K. Kisielew.

Minister Skrzyszewski przybył na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

Nowy Jork (PAP) W dniu 23 bm. przybył do Nowego Jorku na pokładzie statku „Queen Mary” szef delegacji polskiej na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski w towarzystwie członka delegacji ministra Juliusza Sucheego oraz personelu delegacji.

Ze sportu

HOKEIŚCI POLSCY zwyciężyli Austrię 10:1 podczas uroczystego otwarcia X akadem. mistrzostw świata

23 bm. na pięknie udekorowanym lodowisku WEV w Wiedniu nastąpiło uroczyste otwarcie X zimowych akademickich mistrzostw świata, w którym udział wzięły reprezentacje 11 państw.

Otwarcie zawodów dokonał przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów — Bereanu, który w przemówieniu swoim m. in. mocno podkreślił znaczenie mistrzostw w walce o utrwalenie pokoju i zacieśnienia przyjaźni między młodzieżą postępującego całego świata.

Po przemówieniu Bereanu przysięge w imieniu 400 zawodników startujących w mistrzostwach złożył najlepszy długodystansowiec Austrii Gruber.

Po uroczystości otwarcia X akademickich mistrzostw świata rozegrany został mecz hokejowy między reprezentacją Polski i Austrii. W spotkaniu tym młodsi nasi reprezentanci osiągnęli piękny sukces gromiąc przeciwników 10:1 (4:0, 5:0, 1:1). Bramki dla Polski zdobyli: Jezak 3, Csorich i Nowak po 2, Chodakowski, Zawadzki i Janiczko po 1. Bramki dla Austrii zdobył Senalik.

Spotkanie to sędziował Austriak Gildner i Polak Zarzycki.

Kwapien zdobył srebrny medal w „18“-tce

Rozegrana we wtorek dnia 24 lutego pierwsza konkurencja narciarska X zimowych akademickich mistrzostw świata — bieg na dystansie 18 km — przyniósł Polsce duży sukces w postaci srebrnego medalu zdobytego przez Kwapienia.

Akademickim mistrzem świata w tej konkurencji został reprezentant ZSRR Terentjew. Następny z Polaków Rubis uplasował się na piątym miejscu, a Karpel na jedenastym.

3 remisy Śliwy w Bukareszcie

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Bukareszcie dogrywano odłożone partie z poprzednich rund.

Trzy odłożone partie reprezentanta (ciąg dalszy na str. 2)

Projekt rezolucji polskiej najważniejszym punktem obrad VII sesji ONZ

Ukazujące się w Moskwie w języku angielskim czasopismo „News” zamieszcza artykuł pt. „Doniesie zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

W dniu 24 lutego — pisze „News” wzniesione zostaną w Nowym Jorku obrady II sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Obrady pierwszej połowy sesji toczyły się jak wiadomo od 14 października do 22 grudnia ub. roku. W okresie tym omówiono nie mało zagadnień znajdujących się na obszernej porządku dziennym, zawierającym około 80 punktów. Jednakże wyniki pierwszej połowy sesji były wyraźnie niezadowolające z punktu widzenia interesów pokoju i powszechnego bezpieczeństwa.

Najbardziej charakterystyczne pod tym względem były niewątpliwie wyniki dyskusji nad zagadnieniem koreańskim. Zagadnienie to jest jednym z najdonioślejszych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej. Stanowcze żądania natychmiastowego położenia kresu przelaniu krwi w Korei wyrażane są we wszystkich krajach świata, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Taką właśnie propozycję — natychmiastowego przerwania ognia w Korei na podstawie uzgodnionego już w Panmunżonie projektu porozumienia w sprawie rezejmu wysunęła w toku obrad VII sesji delegacja radziecka. Jeśli natomiast chodzi o jedyną niezgodzoną w Panmunżonie sprawę — a mianowicie sprawę repatriacji jeńców wojennych, to propozycja radziecka przewidywała przekazanie tego zagadnienia do rozstrzygnięcia komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Ta słuszna propozycja została jednak odrzucona przez większość Zgromadzenia wskutek bezpośredniej presji ze strony delegacji Stanów Zjednoczonych. Mechanizacja większości Zgromadzenia uchwalila rezolucję hinduską, która wbrew postanowieniom Konwencji Genewskiej i pod osłoną demagogicznych frazeologów na temat zasady rzekomej „dobrowolnej repatriacji” usankcjonowała zamiary dowództwa amerykańskiego zatrzymania przemocą dziesiątków tysięcy jeńców koreańskich i chińskich.

Nie lepiej przedstawia się sprawa z rezolucjami na temat sytuacji w Tunisie i Maroku. Jak wiadomo, Francja odmawia uczynienia zadość słusznym żądaniom tych narodów domagających się uznania ich prawa do niezawisłości.

Delegacja 13 krajów arabskich i azjatyckich wysunęła projekt rezolucji, domagającej się, by Francja położyła kres terrorowi wobec bojowników o wolność Tunisu i Maroka oraz w myśl zasad Karty NZ uznała prawo narodów tych krajów do samostanowienia. Rezolucja ta została odrzucona i francuskie władze kolonialne wznagają represje wobec patriotów Tunisu i Maroka i narzucają tym krajom „reformy” zmierzające w istocie rzeczy do umocnienia reżimu kolonialnego.

Zmechanizowana większość Zgromadzenia odrzuciła także pod naciskiem delegacji amerykańskiej słuszną propozycję delegacji polskiej w sprawie jednoczesnego przyjęcia do ONZ 14 państw, których kandydatury są już od dłuższego czasu omawiane przez Zgromadzenie.

Przyczyna niezadowolającego rozstrzygnięcia tak doniosłych zagadnień — pisze „News” — jest powszechnie znana. Blok amerykańsko-angielski przy pomocy osławionej „maszyny do głosowania” narzuca Zgromadzeniu swe decyzje. Dlatego właśnie Organizacja Narodów Zjednoczonych nie wykonuje szczytnych zadań, dla których realizacja została powołana.

„News” podkreśla następnie, że blokowi amerykańsko-angielskiemu nie zawsze udawało się narzucać swe decyzje Zgromadzeniu ONZ. Osławiona „maszyna do głosowania” nie zawsze funkcjonowała „sprawnie”. Tak np. blok amerykańsko-angielski wypowiedział się przeciwko wnioskowi radzieckiemu, domagającemu się ściślego zdefiniowania pojęcia agresji. Mimo to Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych postanowiło znaczną większością głosów powołać specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli 51 państw dla opracowania projektu definicji agresji. Fakt ten jest wyrazem nastrojów narodów całego świata, głęboko niezadowolonych z prowadzonymi na szeroką skalę przez amerykańskie i angielskie kół rządzące przygotowaniemi wojennymi.

Przedstawiciele mocarstw kolonialnych sprzeciwiali się także uchwaleniu rezolucji potwierdzającej zagwarantowane przez Kartę ONZ prawo narodów do samookreślenia. Rezolucja została jednak zaaprobowana przez większość Zgromadzenia, mimo że delegaci Stanów Zjednoczo-

nych, Wielkiej Brytanii i innych mocarstw kolonialnych głosowali przeciwko projektowi rezolucji.

Następnie „News” przechodzi do omówienia spraw znajdujących się na porządku obrad drugiej połowy sesji Zgromadzenia i podkreśla, że najważniejszą z tych spraw jest projekt rezolucji polskiej „O zapobieżeniu groźbie nowej wojny światowej oraz o utrwaleniu pokoju i przyjaznej współpracy między narodami”. Projekt rezolucji polskiej został poparty przez delegację radziecką i delegacje innych krajów obozu pokoju.

Burza nad Danią

KOPENHAGA. W niedzielę nad Danią przeszła silna burza, która spowodowała milionowe straty. Szczególnie wielkie szkody wyrządziła burza w Kopenhadze i na półwyspie Jutlandzkim.

Jednakże pod wyraźnym naciskiem delegacji Stanów Zjednoczonych dyskusja nad projektem rezolucji polskiej została odroczone do drugiej połowy sesji Zgromadzenia.

Projekt rezolucji polskiej — pisze „News” — obejmuje wszystkie, wymagające bezwzględnego uregulowania zasadnicze problemy międzynarodowe doby obecnej. Realizacja propozycji zawartych w tym projekcie rozładowałaby napięcie w sytuacji międzynarodowej i utworzyłaby drogę do utrwalenia pokoju.

Naiwnością byłoby sądzić — pisze dalej „News”, że propozycje te nie natrafiają na opór ze strony tych kół, które zainteresowane są nie w utrwaleniu pokoju, lecz w przygotowaniu nowej wojny. Nie wolno jednak nie brać pod uwagę faktu, że propozycje te cieszą się coraz bardziej zdecydowanym i wszechstronnym poparciem ze strony narodów wszystkich krajów. Narody te nie tracą nadziei — stwierdza w zakończeniu „News” — że w Organizacji Narodów Zjednoczonych nastąpi przełom, dzięki któremu wysiłki jej pójdą w kierunku zapewnienia pokoju i zapewnienia powszechnego bezpieczeństwa.

Nota Polski do Wielkiej Brytanii

(dokończenie ze str. 1)

Listę tę powiększył ostatnio nowy jaskrawy wypadek naruszenia przez rząd brytyjski zobowiązań wobec Polski, świadczący o wyraźnej i oczywistej złej woli tego rządu.

W dniach 13—15 stycznia 1953 r. toczyła się przed sądem w Londynie rozprawa z powództwa tzw. „Stowarzyszenia polskich kombatanów” przeciwko brytyjskiemu ministerstwu wojny o tzw. fundusze społeczne, gospodarcze i kulturalne jednostek II korpusu b. polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim. W wyniku tego procesu sąd przyznał temu stowarzyszeniu całą sumę powództwa, wynoszącą 231.179 funtów 8 s.

Fundusze te stanowią pozostałość znacznych sum, powstałych w okresie wojennym ze składek, potrąceń, dochodów z kantonów żołnierskich oraz z imprez i w całości pochodzą z żółdu żołnierzy II korpusu b. polskich sił zbrojnych.

Żołnierzy tych zapewniano w swoim czasie, że pieniądze w ten sposób zebrane będą przeznaczone na poprawę bytu żołnierzy i ich rodzin i Polaków uwolnionych z niewoli lub pracy przymusowej oraz na zaspokojenie ich potrzeb kulturalnych.

Z chwilą zakończenia wojny przeciwko Niemcom hitlerowskim fundusze te powinny być użyte dla celów pomocy przy powrocie do życia cywilnego byłych żołnierzy polskich II korpusu pod dowództwem brytyjskim. Jednakże z winy rządu brytyjskiego, który ponosi odpowiedzialność za te fundusze, poważna ich część została już dawniej rozgrabiona przez różne kliki emigranckie, a jedynie sumy, o które toczyła się obecnie sprawa, zostały zablokowane przez rząd brytyjski.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że pod firmą „Stowarzyszenia Polskich Kombatanów”, będącego stroną we wspomnianym wyżej procesie, kryje się grupa zdradźców narodu polskiego z Andersem, Sosnkowskim, Kopańskim i Borem-Komorowskim na czele, nie reprezentująca bynajmniej masy b. polskich żołnierzy, którzy bądź od dawna powrócili do Polski, bądź tułają się po całym świecie, oszukani i zdradzeni przez swych dawnych przywódców. Trzeba przypomnieć też, że wielu prowodyrów stowarzyszenia zostało pozbawionych obywatelstwa polskiego na skutek ich wrogiej antypolskiej działalności. Ci i inni kierownicy „Stowarzyszenia Polskich Kombatanów” szermujący obłudnie frazesami o opiece nad interesami b. żołnierzy polskich, prowadzą w rzeczywistości szeroko zakrojoną i rozgałęzioną w wielu krajach akcję organizowania dywersji, sabotażu i szpiegostwa przeciwko Polsce Ludowej.

Organizacja ta prowadzi coraz intensywniejszą działalność, zmierzającą do utworzenia oddziałów wojskowych, które w charakterze amerykańskich landsknechtów miałyby spełniać rolę mięsa armatniego obok reaktywowanego przez hitlerowskich generałów Wehrmachtu w wojnie przeciwko Polsce, w wojnie, do której Anders i jemu podobni otwarcie nawołują.

Nota przytacza przykłady takiej działalności.

Znamienny jest fakt, że mimo braku poparcia dla stowarzyszenia w

jego działalności ze strony ogółu polskich emigrantów, władze brytyjskie, zarówno cywilne jak i wojskowe, współpracują z tym stowarzyszeniem. Potwierdził to nawet przesłany do „Wielkiej Brytanii” na posiedzeniu rady SPK w lipcu ub. r. stwierdzający:

„Choć to brzmi jak paradoks, to jednak władze angielskie na tej wyspie bardziej doceniają znaczenie i rolę SPK niż Polacy, stroniący od naszej organizacji”.

Warto wspomnieć, że liczba rzeczywistych członków SPK jest niezmiernie mała.

Fakty te są doskonale znane rządowi brytyjskiemu. Tym nie mniej to właśnie stowarzyszenie cieszyło się poparciem rządu brytyjskiego, który wybrał je jako rzekomego spadkobiercę funduszy żołnierskich i po wielu latach, w wyniku rokowań z tą organizacją, doprowadził do wystąpienia przez nią do sądu z bezprawnymi i nieumotywowanymi roszczeniami o przekazanie pozostałości funduszy żołnierskich, zebranych w czasie wojny.

W związku z tym należy przypomnieć, że rząd brytyjski zobowiązany był w świetle zarówno umowy bozdamskiej, polsko-brytyjskiej umowy finansowej z 1946 r. jak i konkretnego zobowiązania, wyrażonego w nocie ambasadora brytyjskiego do ambasadora polskiego w Rzymie z dnia 26 sierpnia 1947 r. do zwrotu Rządowi Polskiemu przynajmniej tej części funduszy administracyjnych, kulturalnych i społecznych, która przyspać powinna tym b. żołnierzom II korpusu, którzy powrócili do Polski.

Odpowiedni ustęp noty ambasadora brytyjskiego w Rzymie brzmi jak następuje:

„Ponieważ znaczna część byłych członków II korpusu polskiego w międzyczasie powróciła do Polski, rząd Jego Królewskiej Mości uznaje za słusne, aby na ich rzecz proporcjonalna część została wypłacona Rządowi Polskiemu. Część ta zostanie obliczona na podstawie liczby repatriowanych z wzięciem pod uwagę czasu ich służby”.

Przekazana wówczas Rządowi Polskiemu część funduszy społecznych została określona jako zaliczka i jako taka została przez Rząd Polski przyjęta i pokwitowana.

Nota stwierdza, że zasada ta znalazła także potwierdzenie w szeregu rozmów i pism, wymienionych przez placówki polskie w brytyjskim Ministerstwie Wojny i Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz w oświadczeniach członków rządu brytyjskiego w parlamencie, aż po rok 1949, kiedy to rząd brytyjski począł zastąpić się koniecznością potwierdzenia tej zasady przez sąd i bezprawnie zablokował fundusze. Rząd brytyjski w wyniku zaciągniętych zobowiązań był odpowiedzialny bezpośrednio wobec Rządu Polskiego za właściwe zabezpieczenie i przekazanie mienia polskiego. Jednakże późniejsze postępowanie rządu brytyjskiego świadczy o tym, że zastąpienie się przez szereg lat jurysdykcją sądu stanowiło tylko wygodny wybieg dla uchylania się od wykonania swych zobowiązań.

Nota stwierdza dalej, że rząd brytyjski nie zawiadomił w ogóle Rządu Polskiego o mającej się odbyć rozprawie sądowej. Jak wynika z jej przebiegu, rząd brytyjski nie tylko

Poważne zadania kobiet w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej

Przemówienie Heleny Czubi, przewodniczącej spółdzielni produkcyjnej w Szubinie, woj. bydgoskiej

Koleżdy spółdzielcy i wszyscy obecni goście!

Słuchając referatu dzisiejszego zjazdu nasunęły mi się następujące myśli:

Czy do roku 1939 także odbywały się zjazdy? Tak, odbywały się. Ale zjeżdżali się na obrady najwięksi obszarnicy, panowie. I co oni radzili? Oni radzili nad tym, aby zastąpić najgorszą metodę udrczenia naszych robotników i chłopów.

Dziś jest inaczej. Nasze Państwo wzoruje się na wyższych formach gospodarki w Związku Radzieckim. Staramy się zastosować je i u nas. W jaki sposób? — Poprzez spółdzielnię produkcyjną. I my dzisiaj, właśnie ci dawni bezwartościowi chłopcy, zjechaliśmy się tu ze wszystkich województw i radzimy nad losem naszej gospodarki. Między innymi jestem obecna i ja, przewodnicząca spółdzielni wsi Szubin im. Komuny Paryskiej, pow. Szubin, woj. Bydgoszcz. (oklaski)

Spółdzielnia nasza, jako najpierwsza, została zorganizowana w maju 1949 roku. Pod kierownictwem naszej Partii ruszyliśmy naprzód do pracy, tak

że w roku 1949 przy pomocy naszego Państwa zbudowaliśmy 19 domków mieszkalnych o 3 pokojach z kuchnią, ze światłem elektrycznym, zespółową oborą i chlewnią. Taki był początek naszej gospodarki zespółowej.

Wróg, widząc to szybkie rozwijanie się naszej spółdzielni, chciał nam przeszkodzić. W naszej gromadzie wyłoniła się banda, a dowódcą tej bandy był członek zarządu naszej spółdzielni. Widzicie, jakie mieliśmy trudności do pokonania. Celem bandy było całkowite zniszczenie członków spółdzielni, a przede wszystkim rozwiązanie tej pierwszej spółdzielni, aby spółdzielczość produkcyjna nie rozwijała się u nas.

Ale my, członkowie spółdzielni, wspomaganie przez naszą Kochaną Partię, nie upadliśmy na duchu. Tym bardziej staliśmy do pracy i z roku na rok nasze osiągnięcia były coraz lepsze i coraz większe.

Wszystkie wychodziliśmy do pracy w pole. Nie najmniejszy wkład dały kobiety, bo na 8.000 dniówek obrachunkowych w roku 1951 kobiety wypracowały 40 proc. (oklaski). W roku 1952 jeszcze więcej nacisku położyliśmy na hodowlę, tak że obecnie nasza hodowla składa się z 56 krów, 113 świń.

Czy to nie jest sukces naszej pracy w spółdzielni i także wobec Państwa, żeśmy plan odstawy zboża wykonali w 127 proc., w 109 proc. żywności, mleka 150 proc., ziemniaków w 200 proc. Nasza dniówka obrachunkowa w 1952 r. wynosiła 15 zł 38 gr gotówką, 3,5 kg żyta, 2 kg pszenicy, 1 kg jęczmienia, 1 kg owsa, 10 dkg drożdży.

Muszę tu zaznaczyć, że dużo nam pomogło w pracy to, że używaliśmy dużo maszyn, toteż wydajność z ha była duża.

Ale jeszcze nie wszystko jest dobrze. I błędy mamy. I mnie się zdaje jako kobiecie, że błędem naszym jest nieprzestrzeżenie statutu spółdzielni, bo z tego wynikały największe niedociągnięcia. Toteż w roku 1953 prosiłabym was, koleżdy i koleżanki, abyście tych błędów nie popełniali.

Nasi członkowie widząc osiągnięcia, widząc właściwą drogę do dobrobytu, wyjeżdżali z gromady naszej na inne gromady naszego powiatu i tam pomagali budować spółdzielczość produkcyjną. Tak, że w naszym powiecie są już 32 spółdzielnie produkcyjne, a w lutym przy naszej pomocy została założona jeszcze jedna spółdzielnia.

Droży koleżdy, spółdzielcy! Mój apel byłby, żeby dzisiejszy nasz i Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej był przede wszystkim dla nas kobiet, symbolem uspołecznienia naszych gromad. Zebymy w najbliższym czasie uspołecznili nasz kraj, a przez to zbudowali prawdziwy socjalizm. (oklaski). A przez socjalizm utrzymamy pokój na całym świecie. (oklaski)

Niech żyje spółdzielczość produkcyjna, na wsi! (okrzyki „Niech żyje” i oklaski)

Sport

TRZY REMISY ŚLIWY W BUKARESZCIE

(dokończenie ze str. 1)

Polski Śliwy zakończyły się remisami. Niewątpliwym sukcesem Polaka jest remis z arcymistrzem Petrosjanem, bowiem partia ta była odłożona w dość trudnej pozycji dla Śliwy. W pozostałych dogrywkach Śliwa zwyciężyła z Rumunami Trojanescu i Radulecu. W ostatniej rundzie turnieju Śliwa grał białe z Sajtarem (CSR).

Nie wznawiając gry Filip (CSR) uznał się za pokonanego w partii z Petrosjanem, podobnie jak Golombek (Anglia) w odłożonej partii z L. Szabo (Węgry). Barda (Norwegia) wygrał z Cioalatei (Rumunia), a O'Kelly (Belgia) pokonał Milewa (Bułgaria).

Po 18 rundzie w tabeli turnieju prowadził w dalszym ciągu Tolusz (ZSRR) 13,5 pkt. przed Petrosjanem (ZSRR) — 12,5 pkt. i Smysłowem (ZSRR) — 12 pkt.

L. Szabo (Węgry) ma 11,5 pkt. (przy jednej partii przepuszczonej), te same ilości punktów ma również Bolesławski (ZSRR).

Śliwa w 18 rundach zdobył 10 pkt. Ostatnia runda turnieju rozpoczyna się w środę 25 bm.

TRZECI DZIEŃ SPARTAKIADY WOJSKA POLSKIEGO

TORUŃ, 24 bm. w trzecim dniu Spartakiady Wojska Polskiego zakończone mistrzostwa gimnastyczne w klasie III w konkurencji mężczyzn. Zwyciężył Głarski (Wojska Lotnicze) 55,20 przed Kotem (Wojska Lotnicze) 55,30 pkt. i Ładomskim (Marynarka Wojenna) 54,30 pkt.

W konkurencji kobiet zdecydowanie zwycięstwo odniosły reprezentantki Bydgoszczy, które zajęły trzy pierwsze miejsca. Zwycięzka Sztant 55,55 pkt. przed Klirk 54,15 pkt. i Zasadowska 54,00 pkt.

We wtorek zakończono również rozgrywki w szabli. Po ciekawych i stojących na dobrym poziomie walkach tytuł mistrzowski zdobył Pawłowski (Warszawa) przed Twardoksem (CWKS) i Sobolem (Warszawa).

W późnych godzinach wieczornych w klasie mistrzowskiej. W konkurencji mężczyzn tytuł zdobył bezapelacyjnie Jokić (Kraków). W konkurencji kobiet zwyciężyła Reindlowa (Kraków).

Stan pogody

W ciągu dnia ku wschodowi kraju rozległ się chłód, a od zachodu i od północnego zachodu ponownie zachmurzenie wraz z silnymi opadami. Temperatura maksymalna od około -3 st. na północnym wschodzie do około +8 st. na zachodzie.

DZIS: Cezarego, Wiktora
LUTY 25 ŚRODA
JUTRO: Aleksandra, Wiktora

Na rok przed terminem
wykona Pomorze plan akcji zbiorkowej
na rzecz Funduszu Budowy Warszawy

W ub. poniedziałek obradowało w Bydgoszczy Plenum Zarz. Woj. Komitetu Obywatelskiego Budowy Warszawy. Poza sprawami organizacyjnymi przeanalizowano szczegółowo wyniki osiągnięć finansowych w roku ub. oraz ustalono program prac na rok bieżący.

i nowej socjalistycznej Warszawy jest sprawą honoru całego województwa oraz wszystkich komitetów i kół Budowy Warszawy z Wojewódzkim Komitetem Budowy Warszawy na czele — jako organów wykonawczych woli wszystkich mieszczanków województwa.

cjami masowymi i społecznymi — a zwłaszcza z ORZZ, ZMP, Ligą Kobiet, Zw. Sam. Ch., WKOP, TPPR, LPZ oraz z ZBoWiD.

Wiele uwagi poświęcono upowszechnieniu akcji wśród pracującego chłopstwa, postanawiając w dalszym ciągu popularyzować akcję SFBS na terenie wsi w porozumieniu z właściwymi organizacjami masowymi w ramach krzepnącego coraz mocniej sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Przewodnictwo Wojewódzkiego Komitetu Budowy Warszawy objął przewodniczący Prezydium WRN — ob. Mieczysław Lippert.

Z konferencji sprawozdawczo-wyborczej

Coraz lepsze wyniki
osiągają placówki służby zdrowia na Pomorzu

W ub. niedzielę odbyła się w święticy na terenie Szpitala Wojewódzkiego okręgowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia. W konferencji udział wzięli przedstawiciele KW PZPR, ORZZ oraz delegaci placówek służby zdrowia z całego województwa.

wobec chorych najdalej idącego zrozumienia i troskliwej opieki.

W wyniku głosowania do nowego zarządu Okręgu weszli: dr Janina Klepacka, Ludwik Pawlak, Stanisław Pawlik, Zygmunt Dworski, Irena Junikowska, dr Edwin Dymek, Stefan Zieliński, Stanisław Sysko, Józef Gawlikowski, Zygmunt Dynowski, Regina Cichosz, Władysław Goliński i Teresa Głowińska.

Przyjmując do wiadomości zobowiązanie złożone Przewodniczącemu Naczelnej Rady Budowy Warszawy w sprawie przedterminowego wykonania 6-letniego planu zbiorkowego, Plenum ZW KOBW stwierdza, że dotrzymanie zobowiązania, zaciągniętego wobec Pierwszego Obywatela, ideowego budowniczej nowej Polski

Przypominamy, że dzisiaj, 25 lutego o godz. 17,30 odbędzie się w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30

WIELKI WIEC POKOJOWY
Organizatorzy wiecu: Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Wojewódzki Komitet Obronców Pokoju zapraszają na tę manifestację w obronie pokoju społeczeństwo miasta Bydgoszczy.

Środa literacka
Wieczór autorski
Wandy Dobaczewskiej

Na jutrzejszą środę literacką przybędzie Wanda Dobaczewska, znana ongiś autorka „Kamienicy za Ostrą Bramą”, „Miniatur”, „Zwycięstwa Józefa Żołędzie”, „Tam gdzie się serca pala”, „Kobiety z Ravensbrück”.

Początek o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki.

KOMUNIKATY

Zarząd Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Bydgoszczy, podaje do wiadomości członkom Związku, że dla załatwienia spraw związkowych wprowadzone zostały stałe dyżury członków Związku w każdy czwartek od godz. 17 do 19-tej.

Sekcja Piłki Nożnej MKKF Bydgoszcz organizuje kurs dla kandydatów sędziów piłki nożnej. Zgłoszenia przyjmuje MKKF Bydgoszcz, ul. Libelta 4 do dnia 5 marca br.

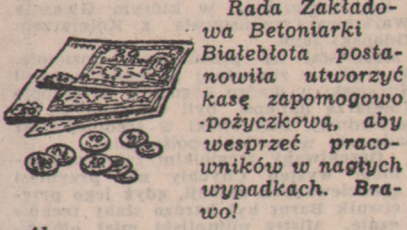
Te właśnie — przykład szkoły nr 29 powinien zachęcić.

Szkolna Kasa Oszczędności przy I Państw. Liceum Ogólnokształc. jest bodajże najlepszą spośród kas bydgoskich szkół średnich. Założono ją tuż po wojnie. 60 proc. ogólnej liczby uczniów — to członkowie SKO, a wkrótce ma być zwolane walne zebranie wszystkich uczniów i aktywu SKO celem zwerbowania jeszcze dalszych członków.

Wiele szkół bydgoskich posiada swoje szkolne kasy oszczędności SKO. Wiele z nich — to kasy aktywne, dobrze pracujące, mające na swym koncie poważne osiągnięcia. Do tych należą kasy przy szkołach: Podstawowej nr 29 (ul. 3-go Września) i I Ogólnokształcącej st. lic. (Pl. Wolności). Zajrzyjmy do szkoły nr 29.

Ważniejsze telefony

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-55 i 33-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 62 i 63. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-97, 33-41, 33-42.



Szacunek i... uznanie
Rada Zakładowa Betoniarzy Białołota postanowiła utworzyć kasę zapomogowo-pożyczkową, aby wesprzeć pracowników w nagłych wypadkach. Bravo!

Przestrzegaj terminów
Na rachunku potwierdzającym kupno węgla w Biurze Opatowym umieszczona jest data dostawy zakupu pociągowej opłaty do domu konsumenta.

luż wkrótce
»Targi wiosenne« w bydgoskim PDT
W dniach od 15 marca do 4 kwietnia br. dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Bydgoszczy organizuje »targi wiosenne«, połączone z »rewią mód«.

W czasie trwania »targów wiosennych« ogłoszony zostanie specjalny konkurs na najbardziej kulturalnego sprzedawcę. Zwycięzcy konkursu (sprzedawcy i klienci) otrzymają od dyrekcji PDT specjalne nagrody.

Młodzież uczy się oszczędności
Szkolne Kasy Oszczędności w Bydgoszczy mogą się poszczycić dobrymi wynikami
Wiele szkół bydgoskich posiada swoje szkolne kasy oszczędności SKO. Wiele z nich — to kasy aktywne, dobrze pracujące, mające na swym koncie poważne osiągnięcia.

Ważniejsze telefony
WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-55 i 33-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 62 i 63. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-97, 33-41, 33-42.

Ważniejsze telefony
WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-55 i 33-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 62 i 63. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-97, 33-41, 33-42.

Ważniejsze telefony
WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-55 i 33-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 62 i 63. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-97, 33-41, 33-42.

Ważniejsze telefony
WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-55 i 33-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 62 i 63. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-97, 33-41, 33-42.

NGAL DZIA

Kobiety pomorskie
podejmują zobowiązania

Cała zobowiązań podejmowanych przez kobiety dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca wzrasta z każdym dniem. Załoga kobieca Toruńskiej Stoczni Rzeczej podjęła cenne zobowiązania. M. in. załoga zaoszczędzi 226 roboczodniówek przy robotach konserwacyjnych i oczyszczeniowych.

Kobiety sepoleńskie rozpropagują szeroko konkurs kobiecej o tytuł producentki gospodni oraz rozbudowę gospodarki kolektywnej na wsi i do 8 marca uregulują w 100 proc. wszystkie zaległe składki.

Wystawa Kopernikowska
w Bibliotece Miejskiej

W gablocie pierwszej znaleźliśmy najciekawsze chyba dla miłośników astronomii rzeczy, bo i list Retyka do Schönera o systemie kopernikańskim, i Commentariolus Kopernika (w tłumaczeniu), i reprodukcję oryginałów przedmowy Kopernika do dzieła „O obrotach”, a wreszcie i samo dzieło (wydanie warszawskie 1854).

Aby akcentem dominującym dwóch pierwszych gabloń jest Kopernik — astronom, trzecia gablota poświęcona została oświetleniu dalszej obszarnej działalności tej wielkiej postaci rodzacego się humanizmu. Spotykamy się tam z Kopernikiem — filologiem, pisarzem łacińskim, lekarzem, reformatorem monety i obywatel.

Dobór i układ dzieł dokonany został z wiodącą starannością, jednak wystawa ma nie tylko świadczyć o zasobach Biblioteki Miejskiej, ma ona także znacząco przyczynić się do kształtowania w przyszłości z dzieł eksponowanych. Czy nie należałoby tego ułatwić poprzez umieszczenie obok dzieł ich sygnatur w Bibliotece Miejskiej?

Wyjeżdżają
na Olimpiadę Matematyczną
do Łodzi

Uczniowie klas Xa — M. Rostówna i XIIb — T. Mańczak z I Państw. Szkoły Ogólnokształc. w Bydgoszczy zwyciężyli w I etapie Olimpiady Matematycznej i zostali dopuszczeni do II etapu w Łodzi. Młodzi zwycięzcy współpracowali z wykładowcą matematyki St. Iwaszkiewiczem i dobrze się przygotowali do Olimpiady.

Aktyw SD uczył
35-lecie Armii Radzieckiej

W dniu 23 bm. w sali konferencyjnej WK SD w Bydgoszczy odbyło się juro-czyście zebranie miejsowego aktywu SD, poświęcone uczczeniu 35 rocznicy Armii Radzieckiej.

GO? GDZIE? KIEDY?

TEATR
ZIEMI POMORSKIEJ
Środa: Stary kawaler (godz. 19).
Czwartek: Stary kawaler (godz. 19).

KINA
Pomorzanin: Przybrana córka (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Lichwiarz Gob seek (17 i 19).

DIŻURY
Diżur nocny w godz. od 21 do 8: apteka nr 15, Pl. Boh. Stalingradu 1 (tel. 19-31) oraz apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

RADIO
BYDGOSZCZ — TORUŃ
PROGRAM LOKALNY
Środa, 25 lutego
6.20 Poranny dziennik radiowy. 14.30 Koncert muzyki operetkowej w wyk. ork. Rozgłośni Bydgoskiej PR pod dyr. A. Reżera i W. Pawłowskiego. 16.30 Bydgoski dziennik radiowy. 18.30 Czeskie marsze i pieśni masowe. 18.55 Wszelchnia Radiowa. 17.30 Reportaż w opr. K. Sokołowskiej z ośrodka szkolnolegionowego PGR w Niezychowie. 17.40 Północna nute — gra skrzypki Bernarda Lessmana. 17.50 Audycja literacka. 18.10 Audycja słowno-muzyczna pt. »Ryby mają głos« w opr. Anny Jachniny.

Ważniejsze telefony
WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-55 i 33-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 62 i 63. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-97, 33-41, 33-42.

Przyszło Nowe

6 rekordów Polski w drugim dniu Spartakiady WP

Piękny sukces ciężarowców bydgoskich

Pierwej tylko majaczyli przez błątką mgłę, potem przekreślił horyzont krecami grubych drzew, wreszcie był zupełnie blisko — służewski park. I tuż przy drodze jest brama ze skromną tabliczką: „Sztandar Jedności”...

Nie jest to jednak taka prosta sprawa i należało odwiedzić Służewo trzy lata wstecz — aby poznać sens tej nazwy. Trzy lata wstecz pola wokół parku wyglądały jak szachownica. W chałupach starych wsi tłamsili się parcelanci, zboża szły wysoko lub karły przy ziemi — to wszystko było zależne od właścicieli tych kawałków ziemi. Czy pracowano wydajnie? Starano się pracować wydajnie, urabiali się czarne ręce na służewskich polach. Ale przecież nie zawsze na czas potrafił chłon zasnąć ziemię i nie zawsze potrafił uchronić plon przed szybko nadchodzącą siałą. Twarde to były dni...

Ale w 1952 r. pola te wyglądały już inaczej. Fala zbóż zatopiła miedzę i popłynęła szeroko pod horyzont. W ten złoty pas wgrzyzły się potem maszyny. Od ich warkotu łomotał park. Wieczorem ludzie szli gromadami do świetlicy. Grały harmonie — przyszło Nowe.

Tak wygląda najprostszą historią rolniczej spółdzielni wytwórczej „Sztandar Jedności” w Służewie. I dlatego maleńka tabliczka oznacza coś więcej niż słowa. To symbol przewagi gospodarki spółdzielczej nad indywidualną, to triumf metod gospodarki zespołowej która łączy pola i łączy ludzi — w słuszej, ekonomicznie uzasadnionej walce o dobrobyt. Jest jasne, że nie po różach szli służewscy chłopcy do tego co stało się dzisiaj — rzeczywistością...

TO BYŁ DOBRY EGZAMIN

Oni (członek zarządu Czesław Głos, księgowy Stanisław Zieliński, członek spółdzielni Józef Kowalski) nie mają zbyt wiele czasu. Ale gdy zaczynamy rozmawiać o tym, jak formował się „Sztandar Jedności”, jakie to porównanie i śmiały zdarzenia przeplatowały nad służewskim polem —

czas musi ustąpić podniecającej wszystkich opowieści. Już nie trzeba pytać. Mówią tak szybko, że notes ledwo utrwała fakty i fakty...

A więc krótko: siedemnastu chłopów decyduje się złożyć rolniczą spółdzielnię wytwórczą. Zaczynają gospodarę od... sześciu sztuk bydła. Budynków gospodarczych brak. Należało zaciągnąć kredyty. Postawiono budynki od fundamentów: stodołę, oborę. Przeprowadzono kapitalne remonty: stajnia, spichrz, chlewy.

W tym roku splącmy kredyt na zakup inwentarza żywego — informują rozmówcy. Mamy w oborach 49 sztuk bydła, pola dają pasze i coraz więcej zboża. Jeszcze w 1951 r. dniówka obrachunkowa w gotówce i naturaliach wynosiła 13,68 zł, w rok później — 27,85 zł. Rośliny przemysłowe dają również poważny dochód. Mamy dużo nowych planów: ferma drobiu, owce, powiększyć hodowle swni. Jeszcze ciągle trzeba budować i będziemy budować.

Dzięki przyrzadom przynoszą członkom również dochody, niektórzy z nich (jak A. Lewandowski) chcą korzystać z pożyczki na zabudowanie. Wynosi ona 32 000 zł, przy czym spłata następuje w ciągu 30 lat (pierwszych pięć wolnych od spłaty). Co tu dużo mówić: gospodarka w zespole zdaje egzamin. Nie tylko my o tym wiemy...

SWIT W OKNIE NOWEGO DOMU

„Sztandar Jedności” w Służewie zawiązuje swoje sukcesy coraz lepszym uświadomieniu zespołu. 270 dni przepracowanych przeciętnie w roku przez jednego członka — to już dość wysoka liczba. Ten hart i solidarność zdobywają spółdzielcy w ogniu walki ze szkodliwą propagandą. Jest to jedyna spółdzielnia w gminie i trzeba przyznać — teren służewski zaniedbano.

Nie było w naszej gminie — mówią wprost — dobrego kierownika politycznego, aktywnie umiał wyjść do chłopów. Między nami wrzał również ferment. Jeszcze na ostatnim zebraniu znalazł się człowiek-spółdziała, który chciał nam narzucić następujące warunki: będę pracował sto dni w roku, kierownictwo brygady nie może mi narzucać pracy. Było to oczywiście sprzeczne z podstawowymi zasadami kolektywu, godziło w jego interesy i interesy pracujących ofiarnie współto-

warzysz. Ten złośliwy ferment potrafił się rozliczyć przez zarząd i znalazł się poza nawiasem spółdzielni.

Zdajemy sobie sprawę — kontynuują — że nasza propaganda, nasza łączność z chłopem w okolicy — prawie nie istniała. Nie umieliśmy oddziaływać na otoczenie, myśleliśmy że wyniki uzyskane w spółdzielni będą wystarczającą zachętą. To był błąd i nie tłumaczy go nawet nawał pracy w kolektywie, w brygadach polowej i oborowej. Ten błąd postanowiliśmy naprawić...

W zobowiązaniach, jakie podjęli członkowie „Sztandaru Jedności” na rocznym zebraniu — jedno zastępuje na szczególną uwagę. Spółdziałcy postanowili iść do chłopów, dzielić się z nimi uwagami i tłumaczyć treść gospodarki kolektywnej — gospodarki bezwzględnie przodującej i łatwiejszej. My potrafimy przekonać... Ślusznie. Któż zrobi to lepiej? Za ludźmi ze „Sztandaru Jedności” przemówią same pola, stada i budynki, przemówi świt w oknie nowego domu. (KZ)

Targi zimowe w gromadach wiejskich



Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” organizują Targi Zimowe w gromadach, ułatwiając chłopom indywidualnym i spółdzielcom sprzedaż nadwyżek rolnych oraz zaopatrzenie w artykuły przemysłowe.

PRENUMERATA CZASOPISEM DOWODEM KULTURY

Weronika Prylewska
z d. Traczykowska — przeżywszy lat 43. Pogrzeb odbędzie się dnia 26. II. 53 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Najświętszego Serca Pana Jezusa. Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie dnia 27. II. o godz. 8 rano w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.
O czym zawiadamia w smutku pograżona
CÓRKA I RODZINA
(13644g)

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Do księgowości młodsza zdolna siła, znająca RPK przemysłowy zarząd potrzebna. Oferty kierować do IKP Bydgoszcz „Zdolna”. (13449)

KOWALA maszyniste, pracowników fizycznych przyjmie cegielnia „BRDA”. Bydgoszcz, ul. Toruńska 302 oraz pracowników fizycznych cegielnia „OKOLE” Nadrzezna 1. (13435k)

PLANISTĘ-EKONOMISTĘ ze znajomością branży metalowej, refleksyjnym na silny wysoko kwalifikowaną przyjmą od zaraz Bydgoskie Zakłady Mechaniczne. Zgłoszenia kierować należy do działu Kadry — Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy nr 11. (13437k)

MURARZY, DEKARZY I ROBOTNIKÓW zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Bydgoszczy. Warunki pracy zgodne z Układem Zbiorowym dla pracowników budowlanych. Roboty zakordowane. Zgłoszenia przyjmują się w Sam. Sekcji Zatrudnienia i Placy przy ul. Gen. Stalina 61a. (13434k)

MIESZKANIA
POSZUKUJE 2 pokoje kuchnia — Bydgoszcz. Wszelkie koszty remontu zwróć lub wyremontuje. Oferty IKP Bydgoszcz „13420”. (13420k)

DZIERZAWY
GOSPODARSTWO 10 ha zabudowaniami wydzielanymi. Strokowski, Ziębka, pocz. Ciele. Rola lonka, pocz. Ciele. Rola lonka, pocz. Ciele. Rola lonka, pocz. Ciele. (13624g)

RADIO
Środa, 25 lutego
6.30 Dziennik poranny.
6.50 Muzyka poranna. 7.20 Koncert poranny. Wiadomości poranne. 11.45 Głosy kobiecy. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojską nutę” — gra zespołu Józefa Stępnia. 12.45 Audycja dla wsi. 13.30 „Wies tańcy i śpiewa”. 14.10 Audycja słowno-muzyczna dla klas IV. 15.10 Fragment powieści Jana Pierzchały pt. „Dziw”. 15.30 Audycja dla berta. 23.15 Piesni Dymila. 16.00 Wszelchnica tra Kabalewskiego. 23.35 Radiowa — kurs I. 17.00 Filip Emanuel Bach, koncert. 18.30 Pogadanka sport. 23.50 Ostatnie wiadomości.

SPRZEDAŻ
WÓZEK dzielecy głęboki, używany 150 zł i spacerówkę sprzedam. Bydgoszcz, Pestalozziego 16-3. (13649g)

SAMOCHOÓD osobowy „Wanderer” po remoncie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Fordońska 4 m. 1 od godz. 13-15. (13651g)

WÓZKI dzielecy spacerowe model czeski polecia Wytwórnia Wózków. Bydgoszcz, Dworcowa 36. (13658g)

FUTRO karakułowe i aparat fotograficzny sprzedam. Fotoliska 20 m. 3. (13647g)

KROWĘ dojną sprzedam. Janiszewski Jan, Kruszyńca, pocz. Strzelno, pow. Bydgoszcz. (13593g)

AUTKO, dobrym stanie, łożyska, kulki, sprzedam. Grodzka 4-2. (13644g)

PIANINA, fortepiany sprzedaje — kupte Cichon. Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, tel. 37-72. (13645g)

MASZYNE do szycia „Sin gera” bebenkowa sprzedam. Bydgoszcz, Babia-wies 18-1. (13643g)

ROWER damski, zegarek męski, łańcuszek złoty do zegarka sprzedam. Bydgoszcz, Gen. Stalina 49-8a od 16-tej. (13642g)

KUCHENKĘ gazową pięcycyklem sprzedam. Bydgoszcz, Piotra Skargi 10 m. 1. (13606g)

SZAFĘ dwudrzwiową i bielizniarkę sprzedam. Bydgoszcz, Ogrodowa 5-2, parter od godz. 17-tej. (13446k)

RADIO „Talisman”, 3 zakreso sprzedam. Nowodworska 20 m. 4. (13614g)

WÓZEK autko tania sprzedam. Bydgoszcz, Toruńska 25-1. (13616g)

WÓZ ogumowany nowy 5 tonowy, konia 5 letnie go sprzedam. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (13622g)

KAMIENIE, wille, gospodarstwa, place, sprzedaż — kupno. Złatwa so lidnie Pośrednictwo. Bydgoszcz, Śniadekikh 48. (13625g)

LAWĘ stolarska i narzędzia sprzedam. Bydgoszcz Garbary 20-9. (13632k)

WÓZEK autko, dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Poznańska 28 m. 8. (13659g)

OWCZARKA alackiego 5 mies. sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 43-12. (13655g)

WÓZEK sportowy sprzedam. Bydgoszcz, Król. Jadwigi 12-1. (13654g)

ROWER męski, dobrym stanie sprzedam. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (13653g)

DIWAN perski 3 1/2 x 4 1/2, lampe wisząca sprzedam, tel. 19-17. (13657k)

POSADY WULNE
POMOC domowa zaraz potrzebna, warunki dobre Weysenhoffa 3 m. 8. (13648g)

KOBIETA uczciwa do pracy domowej, dochodząca, na stałe potrzebna. Władomiej Dworcowa 32 Pradomowa futer. (13619g)

DZIEWIARKĘ do pomocy poszukuje. Oferty IKP Bydgoszcz „13626”. (13626g)

UCZENNICZKA fryzjerska potrzebna. Zgłoszenia Bydgoszcz, Chodkiewicza 31-Kamiński. (13450k)

POKOJU POSZUKUJĄ
BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju ewentualnie zamienił pokój na pokój — kosztą zwróci. Oferty składać IKP Bydgoszcz „13606”. (13606g)

KAWALER poszukuje pokoju umebowanego. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (13617g)

INTELENTNY poszukuje pokoju z zwrotem kosztów remontu. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (13633g)

STARŠE bezdzietne małżeństwo poszukuje pustego pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „13635”. (13635g)

OGŁASZAJCIE SIĘ w IKP

ZGUBY
ZGUBIONO przepustkę do wplat wieczornych na nazwisko Maszewska Barbara. (13650g)

WIKLAND Julian zagubił pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego nr 33502, wydane przez Kom. I MO w Toruniu. (0474)

ZGUBIONO leg. Ministerstwa Finansów na nazwisko Rzymski Tadeusz. (13608k)

ZGUBIONO pięcizłotki Prezesa Zarządu Samopomoc Chłopska — Prądy, pow. Bydgoszcz, Welewowski Roman. (13605g)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr G. I 27189 na nazwisko Cwiński Władysław, Gm. Swiniec. (13438k)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr 42837 Miętko Anna, Karsin, pow. Chojnice. (13630g)

PZWS — Pacholska Krystyna, Bydgoszcz. (13631g)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F XI 5917 na nazwisko Gosiorowski Wojciech. (13440k)

ZGUBIONO kartę meldunkową, wydana przez Prez. Gminnej Rady Nar. Gościno na nazwisko Holz Anna, zam. Pobłocie Maie, pow. Kolobrzeg. (13441k)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F VI 5044, wydana przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej — Śliwice. (13442k)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr XXIV-18369, wydana przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Radziejów, na nazwisko Lewandowski Jan ze wsi Szostka. (13443k)

ZGUBIONO ksiąteczkę wojskowa i karte meldunkową na nazwisko Zieliński Tadeusz. Miejsce: Kania, pocz. Barcin, pow. Szubin, woj. Bydgoskie. (13612g)

ZAMIANY
2 POKOJE kuchnia zamienie na pokój kuchnia. Orzeszkowej 24-2. (13639g)

POKÓJ kuchnia zamienie na większe. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (13646g)

DUŻY pokój kuchnia zamienie na mniejsze lub 1 duży samodzielny. Oferty IKP Bydgoszcz „13641”. (13641g)

ZAMIENIĘ pokój kuchnia na dwa pokoje kuchnia. Zgłoszenia: Inowrocław, Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości. (13452g)

POKÓJ kuchnia na Wilczaku zamienie na podobne. Oferty IKP Bydgoszcz „13618”. (13618g)

DUŻE pokoje, centrum i pokój z kuchnią, zamienie na 1 mieszkanie 3 pokojowe kuchnia. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (13628g)

2 POKOJE z kuchnią zamienie na 3 z kuchnią. Zwroć kosztą remontu. Oferty IKP Bydgoszcz „13629”. (13629g)

POKÓJ kuchnia, śródmieściu, zamienie na 1 duży lub takie same. Oferty IKP Bydgoszcz „13633”. (13632g)

ZGUBIONO przepustkę tymczasową, wydana przez Innowrocławskie Zakłady Sodowe w Matwach na nazwisko Zelik Józef (13300)

POKÓJ mieszkalny kupie. W. Gniełkowski i Gniełkowie, ul. Piasta 7.

MASZYNE do szycia kupie. Bydgoszcz, ul. Hetmańska 3-6. (13620g)

KOSTKI na klawisz, struny kupie. Reperacja, strojenie fortepianów 24 Stycznia 17. (13638g)

ODPADY kauczuku, kalafonia, parafiny odpadowa, woski kupuje: Gloria — Bydgoszcz, Dworcowa 94. (13627g)

WAGI ołaj gazet rot mat. kl. VII. 50 g 63 cm E-IV-10663

HUMOR

(Illustration of a man and a woman in a boat, with the woman saying: „Dawno się tak nie spłakałam w teatrze!”)